

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.
o wznowienie postępowania o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...)
na rzecz adw. E.S.M. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy
prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym
ubezpieczonemu J.B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych
powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z 23 marca 2017 r., oddalił odwołanie J.B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z 20 czerwca 2016 r., odmawiającej wnioskodawcy wznowienia postępowania w zakresie ponownego ustalenia wysokości świadczenia, gdyż ubezpieczony nie złożył nowych dowodów oraz nie ujawniono okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji z 22 kwietnia 2004 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J.B. (ubezpieczony), urodzony 20 marca 1944 r., decyzją z 18 marca 2004 r. nabył prawo do emerytury poczynsz od 20 marca 2004 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek z kolejnych 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r.

W dniu 6 czerwca 2016 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o ponowne przeliczenie jego świadczenia emerytalnego, twierdząc, że ZUS przyjął błędne zasady obliczenia tego świadczenia. Do wniosku nie dołączył żadnych nowych dokumentów. W odwołaniu od odmowy decyzji ZUS ubezpieczony wniósł o uwzględnienie do wysokości świadczenia wynagrodzenia z okresu zatrudnienia od 8 czerwca 1970 r. do 17 sierpnia 1974 r. w Z. im. [...] oraz z okresu zatrudnienia w „W.” od 22 sierpnia 1974 r. do 27 sierpnia 1976 r.

Oddalając odwołanie wnioskodawcy, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy zaoferowany przez wnioskodawcę nie pozwala na uwzględnienie jego odwołania w zakresie, w jakim żądał on zaliczenia do podstawy wymiaru świadczenia premii w wysokości 20% za okres sporny oraz przyjęcia za lata 1970-1974 pułapu wynagrodzeń świadka H.Z. jako poziomu zarobków odwołującego się. Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się określić wysokości premii, jaką wnioskodawca realnie otrzymywał w spornym okresie. Nie jest możliwe przyjęcie stawki godzinowej określonej w świadectwie pracy do wyliczenia wynagrodzeń skarżącego za cały sporny okres. W świadectwie pracy stwierdzono, że ubezpieczony na ostatnio zajmowanym stanowisku otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 16,50 zł za godzinę oraz premię według regulaminu. A zatem wymienione wynagrodzenie nie dotyczyło całego okresu zatrudnienia, lecz

tylko ostatnio zajmowanego stanowiska, co potwierdzają również angaże. Sąd Okręgowy odrzucił również możliwość przyjęcia wynagrodzeń świadka H.Z. do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy za okres 1970-1974. Nie da się przyjąć, że wynagrodzenie świadka H.Z. odpowiadało wysokości zarobków otrzymywanych przez wnioskodawcę, gdyż nie wynika to z żadnych miarodajnych dowodów.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że organ rentowy uwzględnił przy hipotetycznym wyliczeniu wynagrodzenia wnioskodawcy w okresie zatrudnienia w Z. im. [...] w Ł. w latach 1970-1974 oraz w Kombinacie [...] „W.” w Ł. w latach 1974-1976 wynikające z umów o pracę i kolejnych aneksów stawki godzinowe oraz premię 5% w „W.”, natomiast wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyliczony w oparciu o te dane wyniósł jedynie 109,87%. W drugim wariantcie, przy założeniach jak z pierwszego wariantu oraz dodatkowo przy uwzględnieniu premii 20% w okresie od 8 czerwca 1970 r. do 31 lipca 1971 r., wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 110,34%. Zatem obydwa wyliczone wskaźniki są niższe od dotychczasowego przyjętego przez organ rentowy, który wynosi w pobieranym świadczeniu 112,15%.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego: art. 111 oraz art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 217 § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodów z zeznań świadków zgłoszonych przez skarżącego oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz stanu faktycznego.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 21 maja 2018 r., oddalił apelację.

Zdaniem Sądu drugiej instancji apelacja, kwestionująca dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, ma charakter polemiczny, a zatem nie daje podstaw do podważenia tej oceny na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowe ustalenia faktyczne warunkują właściwą subsumcję. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 111 oraz art. 114 ustawy emerytalnej. Sąd drugiej instancji nie dopatrywał się rzeczowych podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, przede wszystkim ze względu na brak jakiegokolwiek

dokumentacji źródłowej, w oparciu o którą biegły miałby dokonywać wyliczeń, ponadto nie została zakwestionowana matematyczna prawidłowość hipotetycznego ustalenia wskaźnika wymiaru świadczenia dokonana przez ZUS zgodnie z postanowieniem Sądu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 385 k.p.c. w związku z art. 5 k.p.c. i art. 212 § 1 i 2 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c.; art. 299 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c. w związku z art. 472 k.p.c. oraz art. 232 zdanie drugie k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy czym pełnomocnik skarżącego oświadczył, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Pełnomocnik skarżącego powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania. W ocenie pełnomocnika skarżącego doszło do naruszenia przepisów procedury, w szczególności w zakresie przeprowadzenia dowodu z urzędu. Działania wnioskodawcy przed Sądem pierwszej instancji wskazywały na jego nieporadność, z której wynikają braki w materiale dowodowym. W sprawie zabrakło bądź pouczenia wnioskodawcy w trybie art. 212 § 2 k.p.c. o celowości ustanowienia pełnomocnika, bądź wyraźnego pouczenia wnioskodawcy o konieczności uzyskania treści regulaminów wynagradzania, bądź podjęcia przez Sąd Apelacyjny lub Sąd pierwszej instancji z urzędu inicjatywy dowodowej w celu uzyskania tego dokumentu. Zaniechanie tych działań przez Sąd spowodowało, że zaistniała możliwość wypaczenia wyniku procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a także zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności. Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w

jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Stąd podstawą skargi kasacyjnej nie może być zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (co wynika jednoznacznie z art. 398³ § 3 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i wykazanie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Pełnomocnik skarżącego podnosi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na uchybienia Sądu Apelacyjnego w zakresie zastosowania przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy. Należy przypomnieć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, który powołuje się na tę przesłankę, powinien wykazać oczywistą zasadność skargi przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przesłanką jej oczywistej zasadności wymaga wykazania przez skarżącego niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy, sprzeczności wykładni lub zastosowania prawa materialnego lub procesowego z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Jednakże oparcie przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., na zarzutach naruszenia jedynie przepisów prawa procesowego nie pozwala stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być uznane za skuteczne tylko wtedy, gdy uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wpływ na wynik sprawy ocenia się natomiast przez odniesienie konkretnego rozstrzygnięcia do podstawy materialnoprawnej wyroku. Zasadniczą przeszkodą do przyjęcia skargi kasacyjnej

do rozpoznania (z powodu podnoszonej przez skarżącego jej oczywistej zasadności) jest zatem brak oparcia skargi na zarzutach naruszenia prawa materialnego. Podkreślenia wymaga, że w przypadku rozstrzygnięcia sporu wyrokiem, dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszorzędne znaczenie ma prawo materialne, gdyż to ono wyznacza ramy postępowania, w szczególności określa, jakie postępowanie dowodowe jest konieczne do dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności, a wcześniej – czy przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – ani w ramach podstaw kasacyjnych – pełnomocnik skarżącego nie zarzuca naruszenia prawa materialnego, stanowiącego podstawy prawne zaskarżonego wyroku (np. art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Ma to istotne znaczenie przy dokonywaniu oceny przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla procesowej podstawy kasacji. Nie każde naruszenie przepisów prawa procesowego decyduje o zasadności skargi kasacyjnej, lecz tylko takie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje zaś prawo materialne.

Pełnomocnik skarżącego upatruje oczywistość skargi w uchybieniu przepisom nakazującym udzielanie stronom niereprezentowanym przez fachowych pełnomocników stosownych pouczeń. Należy mieć jednak na uwadze, że z art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym przypadku pouczeń osobom stającym przed sądem – tylko dlatego, że występują bez profesjonalnego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia zależy od oceny i uznania sądu, uwiarygodnionego konkretną sytuacją procesową, i staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy ujawnia się potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693 i z 2 lutego

2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821 oraz powołane w nich orzecznictwo). Pełnomocnik skarżącego twierdzi, że brak niezbędnej inicjatywy dowodowej po stronie skarżącego był wynikiem jego nieporadności. Miała ona ostatecznie wpływ na zgromadzenie niepełnego materiału dowodowego w sprawie. Ocena tak postawionej tezy wymagałaby jednak odniesienia się do norm prawa materialnego, których pełnomocnik skarżącego nie powołuje.

Formułując zarzut dotyczący postępowania dowodowego, pełnomocnik skarżącego pomija okoliczność, że Sąd Okręgowy w Ł. zwracał się o przesłanie dokumentacji osobowo-płacowej odwołującego się za okres zatrudnienia w Kombinacie [...] „W.” w Ł. oraz w Zakładach [...] im. [...] w Ł. (k. 7), uzyskując odpowiedź, że dokumentacja taka, dotycząca lat 70-tych, nie istnieje (k. 13). Dla dokumentacji placowej sprzed 1980 r. obowiązywał dwunastoletni okres przechowywania, wyznaczony obowiązującymi wówczas przepisami. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, brakowało wszak jakiejkolwiek dokumentacji źródłowej, w oparciu o którą biegły mógłby dokonać wyliczeń.

Z uwagi na niewykazanie przez pełnomocnika skarżącego, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, należało odmówić przyjęcia jej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).